Nr. 28. Kraków, dnia 4 Lutego. Sobota Rok II.

KURJER KRAKOWSKI.

Kurjer wychodzi codziennie o godzinie **10.** rano z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

w Krakowie:			
Rocznie	9·60	Kwartalnie	2·40
Półrocznie	4·80	Miesięcznie	—·80

Za odnoszenie 20 ct. miesięcznie

na prowincyi z przesyłką:	
Rocznie	12 złr.
Półrocznie	6 „
Kwartalnie	3 „
Miesięcznie	1 „

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petitowy lub za jego miejsce, pierwszy raz 10 centów, za każdy następny zaś 5 centów. **Nadesłane** od wiersza petitowego 20 ct. Prospekta, cyrkularze dla prenumeratorów zamiejscowych po 1 złr. od 100 egz., dla prenumeratorów miejscowych po 50 ct. od 100 egz. **Nekrologja** po 10 ct. od wiersza.

Ajencje Kurjera w Krakowie:

Administracya „Kurjera“ (hotel Saski), główna trafika na linji A-B, sklep Z. Skalskiego w Sukiennicach, handel Kuklińskiego w Sukiennicach, sklep Hessa w Rynku, handel Bajera ul. Grodzka, Ringel, trafika ul. Grodzka, E. Gross ul. Mostowa, księgarnia Zupańskiego w Rynku, handel Ekera ul. Karmelicka, Gronner ul. Zwierzyniecka, Frist ul. Florjańska, trafika Markowicza ul. Florjańska, antykwarnia Himmelblaua ul. Szpitalna, J. Horowitz ul. Łobzowska, drukarnia A. Koziańskiego na Podgórzu.

We Lwowie ogłoszenia do „Kurjera“ przyjmuje „Centralne biuro Ogłoszeń“ ul. Kopernika l. 11.

Redakcja ul. św. Anny l. 9, I. piętro. — Administracja w księgarni K. Bartoszewicza (hotel Saski).

Cena pojedyńczego Numeru 5 centów.

KALENDARZ.

Dziś: Ansgarego p. w. Imię słowiańskie: Witosław.
Jutro: Agaty p. m. Imię słowiańskie: Dobrochna.
Pojutrze: Doroty p. m. Imię słowiańskie: Bohdana.
Wschód słońca o godz. 7, minut 31, zachód o godzinie 4. minut 57. Długość dnia 9 godz., minut 25.

Sprawy krajowe.

Statystyka przemysłu naftowego w Galicyi. Austrjackie Ministerstwo rolnictwa wydało w tych dniach pierwsze sprawozdanie o przemyśle naftowym w Galicji, obejmujące okres całoroczny r. 1886. Wedle tej publikacji wydobywaniem oleju skalnego, zajmowało się w roku sprawozdawczym 180 przedsiębiorstw, robotników zajętych było 2.790 mężczyzn, 71 kobiet, 53 młodych chłopców i 3 dzieci, razem osób 2.917. — Wyprodukowano w r. 1886 oleju skalnego 425.387 centnarów metrycznych wartości 1,681.207 złr. Wydobywaniem wosku ziemnego zajmowało się w tym samym roku 96 przedsiębiorstw, robotników zajętych było 7.071, z czego 6.358 mężczyzn, 453 kobiet, 240 młodych chłopców i 20 dzieci. Produkcja roczna wosku ziemnego wynosiła 94 963 cntr. metr. wartości 2,409.758 ct. Ze sprawozdania tego wynika, że w Galicji w r. 1886 olej skalny i wosk ziemny wydobywało 9.988 robotników pracujących u 276 przedsiębiorców. Robotnicy ci wyprodukowali oleju skalnego i wosku ziemnego łącznie 320.350 cntn. metr. wartości również łącznej 4,090.996 złr. Cyfry to poważne, same też bez komentarza wskazują, jak potężną już jest obecna produkcja i jak wielką ma przyszłość przemysł naftowy w tak zwanej „galicyjskiej Ameryce.“

Sprawa zbierania grzywien. Wydział powiatowy bialski od przeszło roku zaopiekował się szczerzej funduszami miejscowych ubogich pojedyńczych gmin swego powiatu, a rezultat tej opieki z każdym niemal miesiącem okazuje się pomyślniejszym. Działalność ta, której tu bliżej opisywać nie zamyślamy, dowiodła, że gdyby pojedyńcze gminy od czasu, gdy wzięły w swoje ręce wyłączną administracyę tych funduszów, należycie temiż były administrowały, to każda, bodaj najmniejsza gmina, posiadałaby była pokaźny kapitalik, z którego procentów swobodnie mogła byłaby zaopatrywać faktycznie ubogich i uchronić tychże od nędzy, a nadto zapobiedz z dobrym skutkiem żebractwu. Lecz niestety! Co się stało, nie odstanie się. Obecnie baczyć tylko wypada, ażeby działalność z pomyślnym skutkiem rozpoczęta z coraz większą korzyścią prosperować mogła. — Stan kasy uzbieranych grzywien na rzecz miejscowych ubogich pojedyńczych (68-iu gmin) tutejszego powiatu z wyjątkiem gminy Białej wynosił z dniem 1-go stycznia b. r. w gotówce 2.530 złr. 41 i pół ct., do tego w miesiącu styczniu do dnia 31 stycznia b. r. przybyło dla 22 gmin w gotówce 646 złr. 65 i pół ct. czyli w miesiącu styczniu b. r. było ogółem dochodu gotówką 3.177 złr. 7 ct. Z tego wydano w miesiącu styczniu na zakupno 5-ciu sztuk papierów wartościowych „Zapis długu za wyswobodzenie gruntów“ i na drobniejsze wydatki dla 4-ch gmin 517 złr. 17 ct., zatem reszta kasowa okazała się z dniem 31. stycznia b. r. w kwocie 2.659 złr. 90 ct. ulokowana na książeczki kasy oszczędności bialskiej. Nadmienić w końcu wypada jeszcze to, iż w rok niespełna zakupiono z zebranych grzywien i z ściągniętych nienależycie ulokowanych mniejszych kapitałów dla 16-tu gmin 31 sztuk papierów wartościowych 5 prc. po 100 złr.

Projekt ustawy o stosunku władz akademickich do stowarzyszeń i zgromadzeń studentów w myśl świeżo przedłożonego Radzie państwa. Przez studentów rozumie projekt ustawy (§ 1) zwyczajnych i nadzwyczajnych uczniów wszystkich uniwersytetów, akademij technicznych, wiedeńskiej akademii rolniczej i wiedeńskiej akademii sztuk pięknych; zastrzega jednak Rządowi prawo objęcia ustawą tą uczniów innych także wyższych zakładów naukowych. Co najdalej w 30 dni po wejściu ustawy tej w życie, mają wszystkie teraźniejsze stowarzyszenia akademickie ukonstytuować się na nowe, a to pod grozą rozwiązania ich przez władzę polityczną (§. 12), w myśl przepisów, których treść krótka jest następująca: Do zawiązania stowarzyszenia potrzeba zezwolenia władzy politycznej, która z góry go odmówi, jeżeli do podania nie będzie dodana aprobata władzy akademickiej (§ 3). Do stowarzyszenia należeć mogą tylko uczniowie tego samego zakładu; stowarzyszeniom o celach li humanitarnych, naukowych i artystycznych p. Minister oświecenia może dozwolić wyjątku; władza akademicka może zabronić uczestnictwa w stowarzyszeniach nie-akademickich (§ 4). Stowarzyszenie, uznane orzeczeniem władzy akademickiej lub samego Ministra za niezgodne z porządkiem akademickim lub z interesem nauki, może być rozwiązane (§ 6.) Zgromadzenia uroczystości itp., urządzane przez studentów, zawisły od przyzwolenia władzy akademickiej (§ 7).a dla kontroli wolno władzy akademickiej wysłać delegata na każde zgromadzenie (§ 9). Stowarzyszenia polityczne, tudzież rozprawy polityczne na zgromadzeniach są bezwarunkowo zabronione (§. 10). Wykroczenia przeciw tej ustawie karane będą nietylko wedle zwykłej ustawy o stowarzyszeniach, lecz i dyscyplinarnie przez władzę akademicką (§ 11).

Drohobycz. Burmistrzem wybrany został p. Ksenofont Ochrymowicz, znany poseł do Sejmu i Rady państwa. Kandydaturę jego przeforsowała przy pomocy uczciwych radnych Polaków — klika kapitalistów izraelickich.

Żydaczów. Do Rady powiatowej żydaczowskiej, przy wyborze uzupełniającym 5 członków z grupy większych posiadłości. zostali wybrani właściciele dóbr: pp. Kazimierz Winnicki, Stanisław Pawlikowski i Leon Jarzymowski; asystent sanitarny Zdzisław Lachowicz i c. k. notarjusz Karol Waniek.

KRONIKA.

Protomedyk dr. Biesiadécki bawi w Krakowie.

Dnia 5-go lutego t. r. w niedzielę o godzinie 10. odbędzie się Nabożeństwo doroczne w kościele XX. Pijarów Stowarzyszenia czeladników (pomocników) ślusarskich, pilnikarzy, ruśnikarzy i nożowników.

Towarzystwo tatrzańskie zbiera się jutro w niedzielę o 3. godz. na XV. walne zgromadzenie w Muzeum techniczno-przemysłowem. Porządek obrad: 1) Odczytanie protokółu z poprzedniego walnego zgromadzenia; 2) sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok ubiegły; 3) sprawozdanie ze stanu kasy Towarzystwa; 4) sprawozdanie komisyi kontrolującej; 5) uchwalenie budżetu towarz. na r. 1888; 6) wybór wiceprezesa tudzież 5 członków wydziału na 3 lata; 7) wybór komisyi kontrującej na r. b., 8) wnioski wydziału; 9) wnioski członków. — O działalności wydziału tow. tatrzańskiego w ostatnich latach wiele dałoby się powiedzieć, wstrzymujemy się atoli na razie z naszemi uwagami w przekonaniu, że walne zgromadzenie członków, uznając potrzebę odświeżenia wydziału świeżemi siłami, wybierze jutro kilku nowych członków. Sprawozdanie z tego zebrania zamieścimy w poniedziałek rano.

„Z przyjemnością,“ komedyę G. Mozera wybrał sobie p. Sobiesław (Bystrzyński) na dzisiejszy benefis. Sztuka ta nie schodzi od roku z repertoaru teatrów warszawskich. Nie wątpimy, że publiczność nasza „z przyjemnością“ pospieszy dziś do teatru, aby sprawić „przyjemność“ swemu ulubieńcowi sceny i tak wybitnemu artyście.

Cech piekarski krakowski. Na posiedzeniu piekarzy wybrani zostali jednogłośnie, p. Walenty Łysakowski starszym, zaś p. Maciej Opidowicz podstarszym w stowarzyszeniu piekarzy na dalsze trzy lata.

W stowarzyszeniu miodosytników wybrani zostali d. 1-go lutego jednogłośnie pp. Bronisław Kocipiński, starszym, i p. Stan. Wójcikiewicz podstarszym stowarzyszenia.

Reklamacye pocztowe. Posterunek żandarmeryi w Winnikach pisze: „Ponieważ czasopismo „Kur. Kr.“ nieregularnie dotąd otrzymywaliśmy, a zatem za dalsze przesyłanie nam następnych numerów dziękujemy.“ — Piękna historya, my wysyłamy najregularniej numera, a prenumeratorowie takowych wciąż nie otrzymują. Dyrekcya poczt raczy zarządzić dochodzenie w tej sprawie. — P. Cyprian Jaworski z Sielnicy p. Dubiecko nie otrzymał znów kalendarza „Ananas.“

Zarządzenia na pocztach krakowskich. Odezwa nesza do zarządu pocztowego nie została bez skutku, gdyż w Sukiennicach znajdujemy zupełnie nowych urzędników pocztowych i telegraficznych, ludzi młodych, którzy bezwątpienia potrafią uczynić zadość życzeniu publiczności. Wskutek naszych reklamacyj zarządzono też ścisłe dochodzenia w sprawie zaginionych gazet, tudzież polecono przeprowadzać ścisłą kontrolę nad ekspedycją numerów. Spodziewamy się. że Dyrekcya poczt we Lwowie wglądać będzie stale w tok służby tak ważnego urzędu, jak krakowski.

Wykład popularny. Jutro o 3. godz. popołudniu, odbędzie się w amfiteatrze Nowodworskim, wykład popularny Dra. Bolesława Lutostańskiego pt. „O ratunku w nagłych potrzebach“.

Ze ślizgawki. W ostatnich dniach przygrywała na stawach krak. stow. łyżwiarzy obok ogrodu botanicznego muzyka wojskowa. Rączo uwijali na należytym lodzie łyżwiarze i łyżwiarki. Pomiędzy ślizgającymi się, dużo było takich, którzy dopiero tego roku brali lekcye. Można rzeczywiście było ich podziwiać, iż w tak krótkim czasie zasady i teoryę ślizgania się od znakomitego nauczyciela zastósowali w praktyce.

Ze Sądu. Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem p. prezesa Brasona rozprawa przed sądem przysięgłych przeciw Abrahamowi Berysz o rabunek. Oskarżony tłumaczył się, iż zbrodniczy czyn popełnił „z głupoty.“ Pomimo to został skazany na ośm lat ciężkiego więzienia.

Zderzenie wozów. Jan Walczak, parobek z Prądnika czerwonego, jadąc onegdaj wieczorem końmi p. Romanowskiego, najechał w stanie nietrzeźwym tak

silnie na doróżkę nr. 52, i spowodował wywrócenie się tejże. Pasażerowie ulegli wypadnięciu i lekiemu uszkodzeniu. Władza policyjna pociągnie zapewne Walczaka do odpowiedzialności.

Swawola niedorostków krakowskich przechodzi czasem wszelkie granice. Onegdaj całą zgraję taką rozpędziła policya od straganów na rynku, które rozrzucając bezładnie, połamali nawet z nich kilka. Podobno herszten między tymi pauprami był jakiś Lorczak.

Zemsta pijaka. Ludwik Schneider, rozgoryczony na szynkarza w Podgórzu za to, że tenże mu odmówił podania kieliszka wódki i jeszcze za drzwi wyrzucił, postanowił się na nim zemścić. Zrywa tedy ubiegłej nocy szyld szynkarzowi — i topi jak szczenię we Wiśle. Poszkodowany szynkarz użalił się odnośnej władzy, która odpowiednio ukarała Walienrodyczne zapędy pijaka.

Dowcipni złodzieje. Wincenty Zakropiński i Jakób Zawburny z Zakrzówka, przyaresztowani za kradzież węgli z wozów, przejeżdżających ulicą Lubicz — tłumaczyli się, że dlatego dopuścili się kradzieży, by ulżyć na ciężarze koniom, któremi powoził chłop „Kirus.“

Kradzież paltota. Władysław Schimsheimer ukarany został za kradzież paltota wartości 20 złr., który sprzedał aż w Tarnowie za kwotę 4 złr.

Repertoar teatru krakowskiego. W niedzielę po południu: „Ulicznik paryski“ i „Żyd w beczce;“ wieczorem „Stary piechur i syn jego huzar.“ W poniedziałek: wieczorek humorystyczny G. Fiszera. We wtorek: „Z przyjemnością.“ We środę: drugi i ostatni wieczór humorystyczny G. Fiszera. We czwartek: „Wielki człowiek do małych interesów.“

Slub. Onegdaj w kościele parafialnym w Bochni odbył się ślub p. Jaglarza, profesora gimnazyum III z panną K. Iwelską, córką zarządcy szpitali w Bochni.

† Józef Feichtinger, profesor gimnazyum św. Anny, zmarł wczoraj w naszem mieście. Zmarły był długoletnim profesorem kilku gimnazyów galicyjskich, w końcu przeniesiony do Krakowa udzielał w wyż wspomnianym zakładzie języków klasycznych. Zmarły pozostawia szczery żal u kolegów i uczniów. Pogrzeb zmarłego odbędzie się dzisiaj o godz. 3 popoł. z domu pod l. 20 przy ul. Wolskiej.

Ze sfer szkolnych. Rozpoczęcie drugiego kursu szkolnego obchodzili wczoraj uczniowie tutejszych szkół średnich i ludowych uroczystem nabożeństwem, poczem młodzież rozpuszczono do domów.

Teatr małoruski pod dyrekcyą p. Emiliana Baczyńskiego urządza począwszy od jutra szereg przedstawień w sali szkolnej na Podgórzu. Jutro wieczorem, dana będzie operetka ludowa w 3 aktach Kotlarewskiego pt. „Natałka Połtawka.“

Slizgawica nieznośna, tworząca się po chodnikach naszego miasta, wskutek często padającego a nieuprzątanego śniegu, jest przyczyną ustawicznych przewracńa się przechodniów. Należałoby wcześnie sypać popiół na chodnik, aby uniknąć przykrych następstw. Niestety stróże ulic np. Różannej. Krzyża i po części Mikołajskiej jakoś nie chcą zastósować się do tego oddawna przyjętego zwyczaju.

Ciekawy sąd miejski. W pewnem miasteczku w pobliżu Krakowa przyprowadzono pijanicę, który się szamotał z policyantami i rzucił na żandarma. Pan burmistrz kazał zatrzymać owego pijanicę w areszcie wbrew żądaniu inspektora policyi, domagającego się odstawienia tego do sądu o zbrodnię gwałtu publicznego. Piątego dnia zwołał p. burmistrz sąd, złożony z dwóch assesorów i zasądził pijanicę na 4 dni. Akta tej sprawy dostały się w ręce prokuratora, który zarządził dochodzenie o przekroczenie gwałtu publicznego przeciw pijanicy i dochodzenie przeciw burmistrzowi i oskarżono o przekroczenie ustawy o wolności człowieka z r. 1862. Pan burmistrz skazany został na 8 dni aresztu, ewentualnie na 40 zł. kary, I. assesor na 8 dni ewentualnie 40 zł., drugi assesor w uwzględnieniu stosunków majątkowych na 8 dni aresztu ewentualnie na 20 złr. kary. Cała sprawa znajduje się w rekursie, a Namiestnictwo tudzież Wydział krajowy wdrożyły dochodzenie dyscyplinarne.

Z Warszawy. W tych dniach wyjechał Hurko do Petersburga żegnany na dworcu kolei żelaznej przez wybitniejsze osobistości tutejszego świata urzędniczego. Jak wieść głosi, nie wróci on już na stanowisko jeneral-gubernatora Królestwa, lecz obejmie naczelne dowództwo nad wszystkiemi siłami wojskowymi, skoncentrowanemi w zachodnich prowincyach państwa. Naczelnikiem Królestwa ma zostać, jak mówią jedni, jeden z wielkich książąt, jak zaś twierdzą inni, hr. Dondukow Korsaków. — Na budowę koszar prowincyonalnych i stałych w Warszawie i Skierniewicach tudzież kilkunastu stacyach kolei warszawsko-wiedeńskich wyznaczono 40 milionów rs. Ostatnie wiadomości stwierdzają, iż z polecenia cara objeżdżają liczne komisye wszystkie stacye Królestwa Polskiego, ile wojska może być pomieszczone na stacyi lub w budynkach blisko stacyj położonych.

Z Poznania. Sejm prowincyonalny W. Ks. Poznańskiego zwołanym tutaj został na 4-go marca b. r. Marszałkiem jego mianowano z urzędu radcę ziemiańskiego p. Unruhe-Bomsta, wice-marszałkiem p. Franciszka hr. Kwileckiego z Kobylnik. — Sprawozdanie niemieckiej komisyi kolonizacyjnej o czynności w roku ubiegłym, stwierdza, że zakupiono polskich majątków 40, tj. 27 dóbr rycerskich i 13 samoistnych gospodarstw chłopskich. Z doliczeniem do tego nabytków z r. 1886 znajduje się dotąd w posiadaniu komisyi kolonizacyjnej 27.260 hektarów za cenę kupna 15 833.576 marek. Napływ kolonistów z wszystkich prawie okolic Niemiec, szczególnie zaś ewangelików, do Wielkopolski jest bardzo znacznym. Zdaniem komisyi kolonizacyjnej pruskie państwo nie ponosi żadnej straty w finnsach na kolonizacyi. Zobaczymy!?

Opera komiczna w Paryżu, pogorzała w r. 1886, ma być odbudowana z funduszów państwowych kosztem 3 ½ miliona franków. Odnośna uchwała rady ministeryalnej francuskiej już zapadła, oraz zatwierdzone zostały plany budowy.

O Stanleyu nie przyniosła znowu żadnej wiadomości ostatnia poczta z nad górnego Congo, wyprawiona dnia 16. grudnia. Wielkie zachodzą obawy, że dzielny ten podróżnik z całą wyprawą swoją, liczącą około 600 ludzi, przeważnie Europejczyków, znalazł śmierć głodową w pustyniach środkowo-afrykańskich.

Teatr niemiecki w Galicyi. W Białej zawiązał się komitet w celu wybudowania stałego teatru niemieckiego. Oprócz wielu innych osób, w skład komitetu weszli: burmistrz miasta, dalej, dr. Juliusz Baum, pp. Bathelt, Barthelmus, Gülcher, Halenta, Franciszek Strzygowski, Zipser. Z powodu bliskiego sąsiedztwa z miasteczkiem Bielitz na Slązku austryackim, komitet liczy na powodzenie stałego teatru niemieckiego, który dotąd tylko czasami odwiedza Białę, dając przedstawienia w sali strzeleckiej.

Zaręczyny belgijskiej księżniczki Henryki najstarszej córki hr. Flandrji, (bratanicy króla belgijskiego Leopolda II.) z włoskim następcą tronu Wiktorem Emanuelem wkrótce się odbędą. Księżniczka liczy 8 ½ a Wiktor Emanuel 18 ½ lat.

Lazar Paranów, bohater czarnogórski, wypróbowany we wszystkich walkach, które pod ostatnimi czterema książętami staczała Czarnogóra, umarł w Cetynii w 98 roku swego życia. Mimo sławnej przeszłości, Paranów pozostał do końca biedakiem i zarabiać musiał na życie jako tragarz. Zgrzybiały wiek sił go nie pozbawił i było dla Lazara drobnostką, z ciężarem dwucetnarowym chodzić przez kilka godzin po górach. W 86 roku życia ożenił się Paranów powtórnie, a jego najmłodszy syn przyszedł przed rokiem na świat.

Psy w usługach wojska. „La France Militaire“ donosi, że w armji francuskiej zarządzono w ostatnim czasie pierwszą próbę użycia psów do służby forpocztowej, i to w nadgranicznej fortecy Belfort. W celu odpowiedniego wytresowania psów przebrano kilkudziesięciu żołnierzy francuskich w hełmy i mundury podobne do niemieckich, i polecono im zbliżać się nieznacznie do forpoczt francuskich. Po kilku próbach wyćwiczone psy tak dalece, że za ukazaniem się żołnierzy w obcych mundurach poczęły wściekle ujadać. Niebawem otrzymają wszędzie nadgraniczne pułki francuskie odpowiedną ilość wyćwiczonych w ten sposób psów, przeznaczonych do służby forpocztowej i rekonesansowej.

Centralna komisya dla spraw nauki przemysłowej w Wiedniu zbierze się temi dniami w Ministerstwie oświaty na naradę. Porządek dzienny obejmuje 20 punktów, a pomiędzy temi: Sprawozdanie o stanie państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie; sprawozdanie o stanie państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie; sprawozdanie o reorganizacyi państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie; sprawozdanie o muzeach praemysłowych, subwencyonowanych ze skarbu państwa i sprawozdanie z odbytych w roku ubiegłym kursów feryalnych.

Z teki Artura Bartelsa.

POCHWAŁA PRZYJAŹNI.

Wiele mówią o przyjaźni,
Jej potrzebie, jej świętości,
Lecz ja, bez żadnej bojaźni
O zarzut zbytniej stronności,
Wyznam, chociaż w przyjaźń wierzę,
I choć mam przyjaciół wiele,
Że nie wierzę, mówię szczerze,
Że są jeszcze przyjaciele. —

Za czasów mitologicznych
Dawnej Grecyi, gdy ofiary
Składano dla bóstw rozlicznych,
Znano przyjaciół trzy pary!
I jak to już mało pono,
W Grecyi tego dobra mieli,
Kiedy jak półbożków czczono,
Rzecz tak rzadką: przyjacieli!

Wierzę wreszcie, że Pylady,
Te Oresty, i tam dalej,
Bez zawodu, i bez zdrady
Aż do śmierci się kochali;
Ale mi się jakoś roi,
(Czy kto zdanie to podziela)
Że już od zdobycia Troi,
Nikt nie widział przyjaciela!

Wreszcie, cóż ich różnić miało
Owych greckich w sercu braci,
Interesów mieli mało
Wszyscy byli nie żonaci,
Więc kiedy nie było miary
Zrobić z siebie nieprzyjaciół,
Cóż dziwnego, że trzy pary
Świat stary liczył przyjaciół?

Niechby Orest był dostatni
Pylad goły, dajmy w nędzy,
I chciał już w biedzie ostatniej
Wziąść u Oresta pieniędzy;
Cóż byłoby? — ze chciwością
Orest brudną by się ciął,
Pylad splamił niewdzięcznością,
I przepadło dwóch przyjaciół!

Niechby który z nich miał żonę
Z cokolwiek ładną twarzyczką,
Lub co gorsze jeszcze pono
Przyjaciółkę baletniczkę,
Prędkoby przyjaźń ustała,
I zawziętych nieprzyjaciół
Historja by cytowała
Zamiast tych kilku przyjaciół!

Niechby z sobą graniczyli
Suchą miedzą, lub przez rzeczkę,
Nimby rok z sobą przeżyli,
Jużby mieli jakąś sprzeczkę;
Orest by się worał w grunta,
Pylad w lesie chrustu naciął;
I nie warta kłaków funta,
Cała przyjaźń tych przyjaciół!

Niechby Orest na Marszałka
Chciał iść, o! nic pewniejszego,
Że i Pyladowa gałka,
Padłaby na stronę jego,
Lecz broń Boże, gdyby obu
Jednakowe były cele.
Już zgody ani sposobu,
I przepadli przyjaciele!

Niechby oba do jednego
Posagu wzdychać zaczęli,
A Oresta szczęśliwego
Wybrało serce Anieli;
Pylad przeklnie tak ja sądzę,
I Oresta, i Anielę.
Bo gdzie idzie o pieniądze
Tam już giną przyjaciele?

Niechby wierszem, albo prozą,
Oba cokolwiek pisali,
Kastor z Poluksem, o zgrozo!
Jak psy by się ujadali;
Niechby Orestowa siadła
Przed Pyladową, w kościele...
Natychmiast kłótnia zajadła..
I przepadli przyjaciele!

A dziś pytam, kto cię łaje?
Kto cię męczy? — kto cię nudzi?
Kto pożycza, nie oddaje?
Czemś zawsze przykrem utrudzi?
Złą wieścią pierwszy zasmuci,
A wymaga Bóg wie, wiele!
Kto ci żonę bałamuci?
Nikt więcej, jak przyjaciele!

Z tego też wnieść się ośmielę,
Ztąd jasna prawda wynika,
Że najlepsi przyjaciele
Pomagają nam jak w ćwika;
Zatem wierzmy temu święcie,
Że ze wszystkich nieprzyjaciół,
Którzy nas nudzą zawzięcie,
Nie ma gorszych, nad przyjaciół?

Przyjaciele są, jak kwiaty,
Które kochaj, lecz nie zrywaj,
Podziwiaj ich kształt bogaty!
Lecz broń Boże, nie używaj!
Bo jak w kwiecie obumiera
Za użyciem krasy wiele,
Tak użycie poniewiera
Najlepszego przyjaciele!

Jeśli więc człowieku młody,
Chcesz uniknąć nieprzyjaciół,
Strzeż się, jak ognia i wody,
Zbyt wielkiej liczby przyjaciół
Bo co w nas uczucie gasi!
Kto to są: nieprzyjaciele?
Są to zwykle, dawni nasi
Jak najlepsi przyjaciele!

Wiadomości artystyczno-literackie.

Koncert wczorajszy urządzony staraniem Dra. Bylickiego, zgromadził doborową publiczność, którą zaledwie pomieścić mogły obszerne dwa salony p. Gabryelskiej. Program koncertu nader urozmaicony, bo złożyły się nań: śpiew p. Sinkiewiczowej, gra na fortepianie pny Wężowiczównej i gra na skrzypcach p. Baua, wykonany został wzorowo. O śpiewie p. Sinkiewiczowej, znanej już publiczności naszej zarówno jak i grze na skrzypcach p. Baua, pisaliśmy już po poprzednich ich występach. — Natomiast parę słów wspomnieć musimy o pnie Wężowiczównej, — młodziutkiej a nader utalentowanej pianistce, uczennicy Dra. Bylickiego. Gra jej podobała się powszechnie i po każdym odegranym utworze huczne oklaski wywoływała. Młoda pianistka posiada bowiem wcale dobrą technikę, pewne i piękne uderzenie a nadto wiele zrozumienia i uczucia w grze, co szczególniej w „Pieśni bez słów“ Mendelsohna się okazało. Odegrane na 2 fortepianach przez pnę Wężowiczównę i Dra. Bylickiego Warjacje i Walc Saint-Säensa wykonane również były z nadzwyczajną dokładnością i starannością.

P. Wilhelm Czerwiński ze Lwowa wykończył obecnie nowy „Nocturn i Seherzino“ pt. „Cisza letnia“ i „Życie leśne“ na fortepian, waltornię i chór męski. Partja fortepianowa trzymana jest w stylu koncertowym a chór męski stanowi podkład.

P. Wojciech Kossak wykończył na wystawę jubileuszową w Wiedniu większych rozmiarów obraz p. t. „Scena z przyszłości“ który dla krótkości czasu tylko przez niedzielę była wystawiony w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach..

Dioskuren, nowy rocznik wydany w r. b. w Wiedniu, obejmuje kilka prac nas dotyczących. Najważniejszą jest Albina Teuffenbacha: Joseph Fürst Poniatowski, Marschall von Frankreich, ein Wiener Kind“ (str. 355—366). W niej, z aktów wojskowych wywodzi cały jego zawód służby w wojsku austryackiem, przyczem udowadnia, że Poniatowski urodził się w Wiedniu d. 4. maja 1763 r. (nie zaś w Warszawie 7. maja 1762 r.) w pałacu Kińskich na Herrengasse. Ojcem jego chrzestnym był Józef Kiński. Poniatowski za młodu kształcił się w zakładzie Teresianum.

Drugi artykuł jest poezją Gomulickiego, tłumaczona przez Emilią Bettównę pt. „Eingeachtummen“. Wreszcie powieść o Fryd. Szopenie, pt.: „Nur eine Rose aus dem Leben eines Künstlers von Hermina C. Proschke, (str 319—329.

„Mandolinata,“ obraz olejny Franciszka Żmurki, nabył na własność pan Władysław Korwin Kłopotowski, obywatel z Mohylowskiego.

W Towarzystwie przyj. sztuk pięknych w Sukiennicach przywrócono napowrót przy wystawianiu obrazów kartki objaśniające. Z niewielu bardzo nowych obrazów wyróżnia się przedewszystkim obraz Grocholskiego; z działu rzeźby biuścik Lewandowskiego.

P. Godfryd Ossowski znany nasz archeolog, świeżo w powiecie zwienigrodzkim rozkopał bardzo liczne i ciekawe kurhany przedhistoryczne. Natrafiono na grób jakiejś księżniczki scytyjskiej, gdzie znaleziono wiele ozdób, głównie złotych, jakoto naszyjnik, bransolety, 5 pierścieni, prześliczną srebrną czarę roboty greckiej itp. Z pomiędzy 5 pierścieni zasługuje na szczególną uwagę jeden roboty greckiej ze wstawioną weń, monetą kolonji greckiej Pantikapei (teraz Kercz) P. Ossowski wszystkie te wykopaliska zamierza złożyć w darze Akademji krakowskiej.

Teatr grecki. W r. b. w teatrze łazienkowskim w Warszawie, na wyspie, ma być wystawioną kilkakrotnie „Antygona“ po grecku. Główną dyrekcyę przyjął na siebie p. K., aktorami zaś mają być profesorowie gimnazyów. Kostiumy będą ściśle zastosowane do historyi.

DZIAŁ EKONOMICZNY.

Mleko zmarznięte traci na wartości wtedy, gdy bryły lodu pływają w mleku tłuszcz bowiem mleczny głównie wtedy znajduje się w owych bryłach. Mleko takie podane rewizyi policyjnej, zawsze będzie uważane za liche i może być nawet skonfiskowane. Należy zatem starać się, aby odtajało, zanim idzie na sprzedarz.

Krakowskie Towarzystwo rolnicze okręgowe odbędzie we wtorek d. 7. bm. o godz. 10 rano w sali Rady powiatowej ogólne zgromadzenie. Na porządku dziennym stoi 14 spraw, między temi: o produkcji buraków, wezwanie producentów do sadzenia takowych; o zaprowadzeniu targów tygodniowych w Krakowie na bydło rogate, o wspólnem zamówieniu nasienia traw i roślin pastewnych, o założeniu spółki mleczarskiej w Krakowie, o zaprowadzeniu wag przy urzędach miejskich.

Dla galicyjskich handlarzy zbożem. Ponieważ jedna z przedlitawskich Izb handlowych — wniosła do gen. inspekcyi kolei austryackich zażalenie, że zboże ładowane na niektórych stacyach prywatnych kolei w Galicyi po przybyciu na miejsce swego przeznaczenia po za granicami tego kraju, wykazuje mniej wagi — niżeli być winno, przeto gen. inspekcya bacząc na okoliczność, że powodem tego rodzaju byłaby na odnośnych rewersach skonstatowaną, wydała do zarządów rzeczonych kolei prywatnych w Galicyi rozporządzenie, iż w przyszłości każdy ładunek zboża ma być jaknajdokładniej zważony; tam zaś, gdzie duży transport nie może być na decymalnej lecz na cent malnej wadze odważony, należy równocześnie przed naładowaniem zboża skonstatowsć tarę wozu na tej samej wadze centymalnej. Równocześnie zaostrzyła gen. inspekcyä przepisy co do kontroli nad samemi wagami, które jak dotychczas doświadczono, bywają przez dotyczący personal kolejowy niejednokrotnie zaniedbywane.

Fabryka cykorji w Tarnowie. Właściele tej fabryki starali się w Sejmie o pożyczkę 25.000 złr., któraby była obróconą na zaprowadzenie uprawień korzenia cykorjowego w okolicy Tarnowa. Z odnośnego podania dowiadujemy się Dotychczas sprowadzać musi fabryka korzeń cykorji z Prus, a ponieważ takowego potrzebuje rocznie najmniej 75 wagonów, przeto znaczne sumy zmuszeni są właściciele fabryki corocznie wywozić z kraju do Prus, gdzie kosztuje 100 kilo suchego korzenia prócz frachtu i cła od 11 do 17 marek. Cbcąc rozpocząć wyrób cykorji z krajowego korzenia, potrzebują fabrykanci nietylko rozszerzyć fabrykę, a mianowicie zbudować suszarnię ale nadto zakupić nasienie, i poczynić znaczne wydatki przez dawanie zaliczek, aby nakłonić rolników do uprawy tej rośliny. Cała ta innowacja wymagać będzie nakładu przeszło 50.000 zł. a tylko połowę tej sumy chcą właściciele fabryki w drodze pożyczki od kraju uzyskać. Innowacja ta ma przynieść korzyści znaczne rolnikom, bo fabryka zamierza płacić za 100 kilo surowego korzenia 1 zł. 75 ct., podczas gdy za produkowanie 100 kilo surowych buraków uzyskuje rolnik tylko 1 złr.

Koleje. Pewne konsorcyum stara się o zezwolenie na przedsięwzięcie technicznych prac przedwstępnych dla wybudowania kolei lokalnej z Rzeszowa do galicyjsko-węgierskiej granicy w kierunku Preszowa (Eperjes), ewentualnie Bardijowa.

Ogłoszenia urzędowe.

Dziennik ustaw państwa zawiera w pięćdziesiątym zeszycie b. r.: nr. 137. ogłoszenie Ministerstwa skarbu o zakresie użycia w ruchu kolejowym pociągów, przechodzących na terytoryum pruskie wszystkie za rewersem oznajmiającym, Nr. 141 rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych o taksie na lekarstwa w 1888 r. Nr. 143. rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości o przydzielenie gminy i obszaru dworskiego Pokropiwny do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego w Tarnopolu, Nr. 144. ustawę o prowizorycznem uregulowaniu stosunków handlowych z Niemcami i Włochami.

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

Austro Węgry. Organ Bismarcka, „Post“ zamieścił czwarty i ostatni artykuł w przedmiocie zdolności bojowej Austro-Węgier, oraz przyznał, iż artykuły te napisane są w przewidywaniu wspólnej wojny niemiecko-austrjackiej przeciwko Rosji. Rezultatem uwag „Posta“ jest: „że armja austro-węgierska w zaczepnej wojnie z Rosją nie byłaby tak szczęśliwą, jak w obronnej i dlatego uzupełnić powinna bogaty swój materjał w ludziach, odpowiedniem wyćwiczeniem i więcej udoskonalonem uzbrojeniem obrony krajowej, oraz pospolitego ruszenia.“

Francja. O przebiegu konfliktu turecko-francuskiego „Ag. Havas,“ która czerpie wiadomości ze źródeł urzędowych, podaje co następuje: „Sułtan oświadczył ambasadorowi francuskiemu hr. Montebello, którego zaprosił do siebie na objad, iż życzy sobie, aby sprawa zajścia w Damaszku załatwioną została odpowiednio do życzeń Francji. Skutkiem tego, rząd francuski postanowił w porozumieniu z rzędem W. Porty mianować swego komisarza, który wspólnie z komisarzem tureckim zajmie się zbadaniem faktu. Sułtan wogóle okazuje wiele sympatji dla Francji i spodziewać się można, że zadosyćuczynienie w zupełnoŝci rząd francuski uzyska.“ Na wszelki jednak wypadek, pancernik „Vauban“ i krzyżowiec „Seignelay“ oczekują rozkazów w Rhodosie.

Rosja. O nowych dyslokacjach wojsk rosyjskich, donosi „Kreuz Ztg.“, mianowicie, że do miast nad granicą niemiecką Marjampola, Kalwaryi i Suwałk, przybyły w ostatnich czasach znowu bataljony piechoty. Oprócz sześciu szwadronów jazdy, siły wojskowe rosyjskie wynoszą w tych 3 ch miastach, 17 do 20 bataljonów piechoty. które w razie wybuchu wojny, bezwątpienia służyć będą jako ruchome oddziały w marszu na Królewiec. Obwarowanie Kowna 12-tu fortami zostało już ukończone i obręb fortyfikacyi pomieścić może armję od 200 do 300.000 ludzi, przeznaczoną na działanie w Prusach wschodnich.

Niemcy. Jeżeliby dać wiarę doniesieniom korespondentów ze stałego lądu do dzienników angielskich, to ks. Bismark nosi się obecnie z myślą wzmocnienia środkowo-europejskiej ligi pokojowej, przez przyjęcie do niej Rumunii i Skandynawji. Minister Stourdza, który odwiedzał Bismarka w Friedrichsruhe, podpisać miał warunki, na jakich Rumunia przyłącza się do trójprzymierza, a poseł niemiecki w Sztokholmie, von Pfuel przesłać miał już Bismarkowi objaśnienia co do zachowania się Szwecyi i Norwegii w razie kontynentalnej wojny. — Półurzędowe dzienniki niemieckie domagają się zwiększenia sił wojskowych pomnożenia miejsc obwarowanych we wschodnich Prusach, a zarazem budowy nowych mostów na Wiśle.

Bułgarja. Ks. Ferdynand i ks. Klementyna spodziewani są z powrotem w Sofii, w poniedziałek. „Swoboda“ donosi, iż podczas bytności księcia w Filippopolu, konsulowie angielski i austrjacki przyjmowani byli na uroczystej audyencyi. — Zamiar wysłania przez Portę, nadzwyczajnego pełnomocnika, Kiasima beja do Bułgarji, tłumaczą w kołach politycznych Konstantynopola, jako oznakę upadku wpływu rosyjskiego na sułtana. Do „Pol. Corr.“ piszą, iż z Londynu dodają ks. Ferdynandowi otuchy do wytrwania.

Własne telegramy Kurjera.

San Remo 3 lutego. Ból głowy i newralgia powróciły znów u cesarzewicza niemieckiego.

Petersburg 3 lutego. Artykuł pewnej »wojskowej powagi« w »N. Wremja« kładzie na to nacisk, że Niemcy swemi 14 kolejami pogranicznemi mogą w szesnastu dniach milion wojska na granicę rosyjsko-niemiecką rzucić. To jest bardzo ważna okoliczność, o której jednak niemieccy strategicy przemilczają. Napad uczynić mogą tylko Niemcy. Rosya jest pokojowo usposobioną, nie kryje się atoli z tem, iż się zbroi do odparcia napadu. Nieustanny wżrost niemieckiej armii jedynie tylko zagraża pokojowi Europy.

Bukareszt d. 3-go lutego. Prezydent tureckiej komisji długu publicznego, Aubaret, wystosował do Porty pismo, protestujące w sposób jaskrawy przeciwko temu, że ks. Ferdynand Koburski, bez odniesienia się do Towarzystwa kolei bułgarskiej odbył na liniach tej kolei podróż do Filippopola. Protest ten wywołuje oburzenie w całej Bułgarji.

Warszawa 3-go lutego. Urzędowy »Warszawskij Dniewnik« podnosi zarzuty przeciw temu, że żydowscy handlarze z Galicyi przemycają rewolwery i inną broń, jako też amunicyę do południowej Polski.

Brody 3-go lutego. Rosyjscy urzędnicy i oficerowie, którzy dotąd za gubernialnemi paszportami granicę przekraczać mogli, otrzymali pozwolenie, za pojedyńczemi przepustkami tutaj przybywać.

Redaktor odpowiedzialny:
Marceli Turkawski.
Wydawca:
Kazimierz Bartoszewicz.

KORESPONDENCYA PRYWATNA.

Głuptaskowi. Zaczynam wierzyć, ale potrzebuję zmierzyć. Dziś na strzelnicy możesz przebyć próbę.

Złotko.

J. Brandt & G. W. Nawrocki
Inżynierzy Cywilni

PATENTA NA WYNALAZKI

W EUROPIE i AMERYCE wyrabia i sprzedaje

Gerard Wacław Nawrocki

(Warszawianin), inżynier i adwokat patentów. Właściel firmy:

J. Brandt & G. W. v. Nawrocki

W BERLINIE 38—4—52.

Friedrichsstrasse 78 (dom „Germania" róg Französische Strasse).

Pierwsze biuro patentów od r. 1873 istnieje.

Dostarcza różne maszyny parowe, rolnicze elektryczne i inne.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. P. T. Publiczność, iż otworzyłem **Skład i wyszynk Piwa Radziszowskiego w Krakowie na placu Maryackim l. 3**, który powierzyłem p. **Józefowi Drożdżowi** i polecam wyrób mój łaskawym względom.

Z poważaniem ALBIN KOLLOROS.

Powołując się na powyższe ogłoszenie zawiadamiam, że mam na składzie Radziszowskie Piwo marcowe Transwersalne i porter w beczkach i butelkach, oraz że w urządzonej na **placu Maryackim l. 3** 65 3—10

PIWIARNI RADZISZOWSKIEJ

połączonej z lokalem do śniadań i kolacyj, sprzedaję takowe na szklanki wprost z beczki.

Polecając się łaskawym względom Sz. Publiczności, zapewniam że całem mojem staraniem będzie, szybką obsługą i wyborową kuchnią zaskarbić sobie zupełnie Jej zadowolenie, prosząc więc o liczne odwiedziny, zostaję z wysokiem szacunkiem **Józef Drożdż.**



Królewsko-węgierska

KRAJOWA CENTRALNA WZOROWA

PIWNICA WIN

pod dozorem i kontrolą

Wysokiego Węgiersko-Królewskiego Rządu.

w Krakowie

poleca Szan. P. T. Publiczności bogato zaopatrzone swe składy

win butelkowych, węgierskich od 35 ct. za butelkę,

win szampańskich, francuskich, węgierskich i hiszpańskicb

na arroba i butelki 68 2—3

Cognaków francuskich i węgierskich.

Skład przy ulicy Jagiellońskiej l. 5.

H A N D E L

TOWARÓW KORZENNYCH DELIKATESÓW i WIN

pod „Gwiazdą"

69 2—3 JÓZEF SKLARCZYK dawniej A. MECNAROWSKI

poleca **specyalne szynki gotowane,** codziennie świeże **kiełbaski lwowskie, ogórki, korniszony, rydze marynowane i kiszone** częściowo i hurtownie, **wina węgierskie, francuskie, austryackie i szampańskie, wódki i likiery krajowe i zagraniczne, koniak francuzki firmy Roueyr Guillct & Comp. w Cognac.**

Obok handlu urządzona kuchnia i osobne pokoje do śniadań.

PIWO OKOCIMSKIE MARCOWE i BOK.

PRAWNIK mogący się wykazać dobrym, w przeszłym roku złożonym egzaminem dojrzałości, poszukuje posady korepetytora przychodzącego do uczniów gimnazjalnych. Szczególny nacisk kładzie on na nauki ścisłe. Łaskawe oferty proszę adresować: Kraków — Wielopole 12, A Z. 53, 3—3.

---

2 pokoje

frontowe umeblowane na 3 piętrze każdego czasu do wynajęcia Rynek główny Nr. 9. 55 3—3

7000 mórg lasu

starego, w połowie jodły, w połowie buki z jaworami i jesionami, 15 kilometrów od stacyi kolei Jasło, wraz z **tartakiem amerykańskim jest do sprzedania**. Zgłoszenia przyjmuje K. D. poste rest. Dębowiec. 70, 1-2

Mam zaszczyt donieść Szan. Publiczności, iż otworzyłem filię wyrobów wędlin przy ul. Grodzkiej l. 31. Urządziwszy lokal ten z całym komfortem, utrzymywać będę najlepsze wyroby a mianowicie: codziennie świeże kiełbaski, ciepłe mostki i ozory. Ceny hurtowne i częściowo są te same, jak w głównym składzie moim. O łaski liczne odwiodziny upraszając kreślę się z poważaniem Hirsch Gronner Krakowska 17., Filia Grodzka 31. (50, 3—4).

Mam honor zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność iż przy **ul, Szewskiej w domu własnym** Nr. 8 otworzyłam

KAWIARNIĘ I RESTAURACYĘ

połączoną z wyszynkiem różnego gatunku **wódek krajowych i zagranicznych, Piwa Boku, Wina**, itd. po najprzystępniejszych cenach. **Sprzedaż częściowa i hurtowna.**

Dla wygody Szanownych amatorów sprowadziłam **Billard** z pierwszorzędnej wiedeńskiej fabryki.

Za dobór smacznych **potraw, szybką i rzetelną usługę** ręczę.

Z uszanowaniem

58 3—12 **Józefa Mastalska.**

Zakład introligatorski i galanteryjny

Karola Schramma

W KRAKOWIE

róg ul. św. Anny i Jagiellońskiej l. 9.

Zaopatrzony w wszelkie maszyny nowego systemu oraz gustowne odciski, podejmuje się wszelkich robót introligatorskich i galanteryjnych, ręcząc za sumienne wykonanie i ceny umiarkowane. Zamówienia na prowincyę uskuteczniam w jak najkrótszym czasie. 67 1—20

W szarej kamienicy

w Rynku głównym jest

do wynajęcia lokal

na 1-szem piętrze

czy to na mieszkanie czy też na magazyn lub kawiarnię, złożony z 5 frontowych pokoi, między któremi **2 salony**, z kuchni, spiżarni oraz strychu i piwnicy. Wiadomość u właściciela Stanisława Feintucha. 57, 3-3

PRACOWNIA KWIATÓW

T. PACHULSKIEJ

przeniesioną została z ul. Szewskiej **na ul. św. Anny Nr. 11 obok kościoła.**

Mam honor zawiadomić Szanowne Panie, iż przygotowałam znaczny dobór **kwiatów do ubrań balowych**, jako też dostałam z Paryża świeże modele **kwiątów ze wstążek.** Przyjmuję do odświeżania przyniszczone kwiaty, mam znaczny dobór bukietów stołowych i krzewy do ubrania salonów, oraz koszyczki z owocami sztucznemi itp, 66 2-3

Władysław Gąsecki

pozłotnik i rzeźbiarz

w Krakowie ul. Stolarska Nr. 6.

Wykonuje wszelkie roboty kościelne i salonowe, a mianowicie: ołtarze, ramy do obrazów artystycznych i różnego rodzaju ornamentyki, po cenach umiarkowanych. Poleca się łaskawym względom Przewielebnego Duchowieństwa i Sz. P. T. Publiczności.

42—5—52 Z uszanowaniem W. GĄSECKI

Pracownia krawiecka

LEONA GRABOWSKIEGO

W Krakowie Mały rynek, L. 6. Parter.

Poleca ubiory gotowe, garniturki krakowskie małe dla dziei po bardzo przystępnych cenach.

Karazye, fraki na zabawy wypożycza, i rozmaite kostiumy karnawałowe.

Posiada na składzie materye zagranizne i jakoteż krajowe, oraz wykonywa punktualnie wszelkie w zakres krawiectwa wchodzące roboty, według najświeższych źurnali po bardzo umiarkowanyh cenach

(26—6—52)

Ogrodnik z patentem warszawskie szkoły ogrodniczej, z kilkoletnią praktyką w kraju i zagranicą, znający się na prowadzeniu sadów i ogrodów dochodowych, poszukuje samoistnego zarządu większym ogrodem, lub jako ogrodnik objazdowy (inspekcyi kilku ogrodów). Wiadomość pod lit. A. D. D. „Pomolog" peste restante Kraków. 4—6.

Piotr Krokiewicz,

aptekarz

w Krakowie, ulica Basztowa przy plantach (róg Rynku Kleparskiego)

poleca własne wyroby

jako prwdziwą, jedyną zdobycz najnowszych czasów, przynoszącą choremu nieocenione zbawienne korzyści, o czem świadczą coraz liczniejsze uznania, pochwały i t. p. jak niemniej poświadczenie lekarskie, a mianowicie:

Do Wielmożnego Pana Piotra Krokiewicza, aptekarza w Krakowie.

Wyroby farmaceutyczne Pana Piotra Krokiewicza, aptekarza pod Lwem w Krakowie, według przedłożonych mi przepisów lekarskich sporządzone, nie zawierają żadnych szkodliwych składników i w odpowiednich niedomogach zastosowane, bardzo skutecznie działają. W Krakowie, dnia 23 lipca 1887. **Dr. Jurowicz,** doktór wszech nauk lekarskich.

Wino chinowe, środek leczniczy, wzniecający siły, strawność, nadzwyczaj polecany zwłaszcza u kobiet wątłych, bladych i t. p.

Wino chinowe z żelazem, zalecane młodym osobom dla osiągnięcia wzrostu i rozwoju ciała, nadaje krwi siłę, zwiększając ilość ciałek krwi, wzmocniając żołądek obudza apetyt, leczy osłabienia ogólne. bladaczkę itp.. a jedyne dla rekonwalescentów po chorobach gorączkowych niszczących.

Wino ziołowo-rumbarbarowe, wyciąg winny z prawdziwego korzenia Rzewienia chińskiego (Radix rhei chinensis) i ziół, podniecających ruchy robaczkowe kiszek przez to lekko rozwalniające, wyborne w zatkaniach, często powtarzających się wzdęciach, długotrwałym katarze, dwunastnicy i w uporczywej żółtaczce.

Wino ziołowo-pepsynowe, wyciąg z ziół krajowych i najlepszej pepsyny de Rostock, jedyny skuteczny środek podniecający trawienie, rozpuszczając białko, jedyny zatem w niestrawności, katarach chronicznych żołądka lub na tle tuberkulicznem atonii kiszek u ludzi starych, bardzo pomocne u dzieci źle odżywianych; anemicznych i skrofulicznych.

Amigren, niezrównana pomoc w silnym bolu głowy. Łyżeczka od kawy zażyta uśmierzy najsilniejszą migrenę.

Callon, jedyny środek na najstarsze i najdolegliwsze odgniotki. Po nasmarowaniu odcisk staje się natychmiast niebolesny, a w 24 godzinach odpada bez najmniejszego bólu

Chylol, uśmierza po kilkorazowem użyciu najgwałtowniejsze bóle reumatyczne, postrzały, podagrę i t. p.

Sarsaparilian z korą chinową uznany jako najlepszy środek w cierpieniach, powstałych z zepsucia soków i ztąd powstałego wadliwego składu krwi, w niedokrewności i t. p.

Ziółka piersiowe, ze świeżych, leczniczych ziół włoskich, które już nieraz nawet w przykrych rozmaitych wypadkach słabości oddawały niespodziewane polepszenie cierpiącemu, już to w cierpieniach piersiowych, już to płucnych, przeciw astmie, wszelkiej duszności i t p. Usuwają one ciężką dychawicę. wszolkie zakatarzenia płucne i piersiowe, zaflegmienia, kłucie w piersiach, uporczywy kaszel i t. p — Cena 1 złr. 20 ct.

Syrop piersiowy przy ciężkich lub zastarzałych słabościach, używany bywa równocześnie z ziółkami loretańskiemi przeciwko suchotom i cierpieniom piersiowym i płucnym i t. p. — Cena 2 złr.

Krople żołądkowe. Środek wyśmienity i niezrównany we wszystkich cierpieniach żołądka. — Cena 35 ct

Zamówienia uskutecznia odwrotną pocztą. 54 4—26

Papier z fabryki Czerlańskiej

Z drukarni A. Koziańskiego w Krakowie.